

Sygn. akt V CSK 485/08

POSTANOWIENIE

Dnia 19 czerwca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Krzysztof Pietrzykowski

Protokolant Ewa Zawisza

w sprawie z wniosku J.K.

przy uczestnictwie B.K.

o podział majątku wspólnego,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 19 czerwca 2009 r.,

skargi kasacyjnej uczestniczki od postanowienia Sądu Okręgowego w W.

z dnia 1 kwietnia 2008 r., sygn. akt [...],

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w W. postanowieniem z dnia 6 lipca 2007 r. w sprawie z wniosku J.K. z udziałem B.K. o podział majątku wspólnego:

I. ustalił, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi:

1. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ul. O. 28/5 stanowiące własność Spółdzielni Mieszkaniowej „G.” w W. o wartości 265 674 zł;
2. udział w 1,58 % w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości oznaczonej jako działka nr [...], o pow. 4199 m² położonej w W. przy ul. S. 17 i Z. 13 oraz prawie własności budynków posadowionych na tej działce, objętych księgą wieczystą Sądu Rejonowego w W. nr [...] o wartości 103 840 zł;
3. odszkodowanie z tytułu utraconego pojazdu stron w kwocie 6000 zł;
4. materiały dentystyczne o wartości 2000 zł;
5. dwie sztuki broni wraz amunicją o wartości 2200 zł;
6. środki pieniężne w złotych polskich w kwocie 43 953, 31 zł;
7. środki pieniężne w kwocie 5367,57 USD o wartości 14 810,73 zł;
8. środki pieniężne w kwocie 3188,50 Euro o wartości 12 003,74 zł;
9. przyczepa bagażowa bez wartości;

II. ustalił, że udziały J.K. i B.K. w majątku wspólnym są równe;

III. podziału majątku wspólnego dokonał w ten sposób, że składniki majątku opisane w pkt 1 i 3 przyznał uczestniczce postępowania, zaś składniki majątku opisane w pkt 2, 4, 5 i 9 wnioskodawcy.;

IV. dokonał podziału środków pieniężnych w ten sposób, że kwotę 8000 zł, 5000 USD i 2300,84 Euro przyznał J.K., zaś kwoty 35 953,31 zł, 367,57 USD i 887,66 Euro przyznał B.K.;

V. zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 86 742,42 tytułem dopłaty, odraczając termin jej wykonania na 5 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia, z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w zapłacie;

VI. zobowiązał uczestniczkę do wydania wnioskodawcy nieruchomości opisanej w pkt 2 w terminie 2 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia;

VII. oraz zasądził od J.K. na rzecz B.K. kwotę 8 119,57 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z nieruchomością.

Sąd Rejonowy ustalił że małżeństwo zainteresowanych zawarte w dniu 4 lutego 1967 r. zostało rozwiązane przez rozwód w dniu 28 sierpnia 2003 r. i w wyroku rozwodowym określony został sposób korzystania przez strony z ich wspólnego lokalu spółdzielczego. W skład majątku wspólnego weszły składniki wymienione w pkt. I postanowienia i o wartości tam określonej.

Bank S.A. prowadził rachunki oszczędnościowe J.K., zlikwidowane w lutym 1999 r. Bezpośrednio przed likwidacją znajdowało się na nich 7035,39 zł + 8032,60 zł + 12166,61 zł + 509,60 zł + 332,85 zł. Bank S.A. prowadził rachunek walutowy wnioskodawcy zlikwidowany w lutym 1999 r., kiedy znajdowało się na nim 10 012,53 USD oraz 27 868 DEM.

W chwili uprawomocnienia się wyroku rozwodowego uczestniczka posiadała oszczędności w kwocie 367,57 USD, 887,66 Euro oraz 35 912,63 zł + 40,68 zł.

Uczestniczka poniosła opłaty za użytkowanie wieczyste gruntu przy ul. S.: w 2003 r. - 716,52 zł (którą zapłaciła przed dniem 31 marca 2003 r.), w latach 2004 – 2007 po 716,52 zł. Podatku od nieruchomości za 2003 r. po ustaniu małżeństwa wpłaciła dwie raty po 190,70 zł, a w latach 2004 – 2006 po 763 zł, a za pierwsze półrocze 2007 r. dwie raty po 190 zł.

Postanowieniem z dnia 20 sierpnia 2002 r. umorzono dochodzenie w przedmiocie przywłaszczenia biżuterii na szkodę uczestniczki wobec braku dowodów popełnienia przestępstwa. Z tytułu opłat eksploatacyjnych za mieszkanie spółdzielcze za okres wrzesień – grudzień 2003 r. uczestniczka uiściła cztery raty po 345,81 zł, za 2004 r kwotę 4418,81 zł, za 2005 r. kwotę 4539,90 zł, za 2006 r. kwotę 4428,79 zł, za styczeń i luty 2007 r. łącznie kwotę 696,94 zł, za miesiące marzec kwiecień i maj 2007 r. kwoty po 348,47 zł.

W chwili wydawania przez Sąd Rejonowy postanowienia wnioskodawca miał siedemdziesiąt lat i pobierał emeryturę w kwocie 1200 zł netto miesięcznie. Nie mieszkał w lokalu spółdzielczym od 1999 r. W chwili ustania małżeństwa

posiadał oszczędności pieniężne w kwocie 5000 USD, 4500 DEM i 8000 zł. Stale korzysta z broni palnej jako myśliwy.

W tym czasie uczestniczka miała 60 lat i z tytułu renty otrzymywała kwotę 700 zł netto miesięcznie. W pawilonie przy ul. S. prowadziła działalność gospodarczą nie przynoszącą dochodu. Rozliczając się z Urzędem Skarbowym do kosztów uzyskania przychodu wliczała koszty ogrzewania, podatku od tej nieruchomości oraz opłaty za użytkowanie wieczyste.

Sąd Rejonowy wskazał, że wysokość posiadanych środków pieniężnych ustalił na podstawie informacji banków i przesłuchania zainteresowanych, a wartość dewiz przeliczył według kursu NBP z chwili zamknięcia rozprawy. Odnośnie kont uczestniczki przyjął na podstawie jej przesłuchania, że do chwili ustania małżeństwa dysponowała ona środkami w kwocie 27 000 zł.

Stwierdził, że nie było podstaw do orzeczenia nierównej wysokości udziałów rozwiedzionych małżonków w majątku wspólnym (art. 43 § 2 i 3 k.r.o.) podnosząc, iż zainteresowana nie wykazała, żeby przyczyniła się do jego powstania w stopniu większym, niż jej były mąż. Zauważył, że środki pieniężne podzielił w sposób, w jaki strony władały nimi w chwili ustania małżeństwa.

Odnosząc się do spornego sposobu działu prawa użytkowania wieczystego wskazał, że za przyznaniem go wnioskodawcy przemawiała konieczność obniżenia dopłaty uczestniczki, wskazując, że przyznanie obydwu nieruchomości B.K. czyniłoby iluzoryczną możliwość spłacenia wnioskodawcy. Podkreślił, że zainteresowana nie osiąga dochodu z prowadzonej działalności gospodarczej, jest osobą w wieku emerytalnym i sama wskazywała na swój zły stan zdrowia. Wobec tego prowadzenie przez nią działalności gospodarczej nie miałoby w przyszłości ekonomicznego uzasadnienia i z punktu widzenia życiowego stawałoby się coraz trudniejsze.

Sąd Okręgowy podniósł, że uczestniczce w zasadzie przysługiwało roszczenie o zwrot wydatków na majątek wspólny za okres po ustaniu wspólności małżeńskiej przekraczających wysokość udziałów w majątku wspólnym (art. 207 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 46 k.r.o.). Wskazał, że z tytułu wydatków na wspólne spółdzielcze mieszkanie przysługiwała uczestniczce kwota 8 119,57 zł, natomiast nie należał się jej zwrot wydatków poniesionych na nieruchomość przy ul.

S., skoro wliczyła wydatkowane kwoty do kosztów uzyskiwania przychodów z prowadzonej działalności gospodarczej. W rezultacie jednocześnie z obciążeniem odnosiła korzyść majątkową przejawiającą się w zmniejszeniu podatku dochodowego. Wyraził także pogląd, że nie zasługiwało na uwzględnienie roszczenie uczestniczki o zwrot połowy wydatków na ogrzewanie pawilonu przy ul. S., gdyż nie były to wydatki konieczne dla zachowania prawa stron, lecz ponoszone w związku z prowadzoną przez uczestniczkę działalnością gospodarczą.

Sąd Okręgowy stwierdził także, że nie mógł uwzględnić roszczenia odszkodowawczego z tytułu rozdysponowania przez wnioskodawcę bez zgody uczestniczki oszczędnościami stron, gdyż nie może ono zostać rozpoznane w postępowaniu działowym, jako nie wymienione w art. 618 k.p.c. w zw. z art. 567 k.p.c. Poza tym podniósł, że uczestniczka nie wykazała, że działanie wnioskodawcy w tej materii było bezprawne, tj. że naruszył on zasady zarządu majątkiem wspólnym.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie zasługiwało także na uwzględnienie roszczenie wnioskodawcy o zwrot połowy czynszu najmu za pawilon handlowy, skoro nie wykazał on, że uczestniczka wynajmowała go, a współwłaściciel rzeczy wyłącznie nią władający nie jest zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy drugiemu współwłaścicielowi.

Postanowienie to uczestniczka postępowania zaskarżyła apelacją, zarzucając naruszenie art. 618 k.p.c. w zw. z art. 567 i art. 688 k.p.c. oraz art. 567 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c. mogące mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia. Ponadto zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 207 k.c. w zw. z art. 1035 i art. 46 k.r.o. oraz art. 212 § 2 i 3 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. W konkluzji wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia przez przyznanie jej na wyłączną własność także drugiej nieruchomości, ustalenie, że przysługuje jej udział w majątku dorobkowym w wysokości 2/3 części oraz zasądzenie na rzecz wnioskodawcy tytułem wyrównania udziałów w majątku dorobkowym stron kwoty 65 840,67 zł z rozłożeniem dopłaty na 60 równych miesięcznych rat.

Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2008 r. zmienił zaskarżone postanowienie tylko w ten sposób, że podwyższył przypadającą

uczestniczce spłatę z tytułu wydatków poczynionych na wspólne mieszkanie do kwoty 10 185,96 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2008 r. oraz wyznaczył termin wydania pawilonu handlowego na 31 grudnia 2008 r. W pozostałym zakresie apelację uczestniczki oddalił, akceptując dokonany przez Sąd Rejonowy sposób podziału i rozliczenia majątku stron.

Dodatkowo częściowo odmiennie ustalił, że w pawilonie handlowym położonym na działce przy ul. S. uczestniczka nadal prowadzi działalność gospodarczą, uzyskując z tego tytułu dochód netto w kwocie 300 zł miesięcznie. Po wydaniu orzeczenia w dniu 6 lipca 2007 r. uczestniczka poniosła dalsze opłaty eksploatacyjne z tytułu lokalu spółdzielczego w kwocie 3660,52 zł. Wnioskodawca nadal utrzymuje się z emerytury i nie ma prawa do innego – poza wchodzącym w skład majątku wspólnego – lokalu mieszkalnego.

Od powyższego orzeczenia uczestniczka postępowania wywiodła skargę kasacyjną opartą na obu podstawach. W ramach pierwszej podstawy zarzuciła naruszenie art. 207 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 46 k.r.o. oraz naruszenie art. 212 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. W ramach naruszenia przepisów postępowania, mogących mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia skarżąca zarzuciła naruszenie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 618 k.p.c. i art. 567 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wyrażające się w nieuwzględnieniu zarzutów apelacji, że roszczenie odszkodowawcze wynikające z nieuprawnionego rozdysponowania przez wnioskodawcę składnikami majątku wspólnego przed ustaniem wspólności majątkowej małżeńskiej, nie jest objęte kognicją sądu w postępowaniu o podział majątku wspólnego oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. wyrażające się w zaniechaniu uzasadnienia rozstrzygnięcia w zakresie dotyczącym zarzutu naruszenia art. 567 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c. W konkluzji wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W skład majątku wspólnego, podlegającego podziałowi, wchodzi jedynie te składniki (także wierzytelności), które w chwili orzekania są w posiadaniu jednego lub drugiego małżonka. W skład tej masy majątkowej wchodzi także przedmioty, których zbycie sąd uzna za pozorne. Gdy jeden z małżonków zlikwidował konta

bankowe na których znajdowały się znaczne środki pieniężne stanowiące przedmiot majątku wspólnego, obowiązkiem sądu jest ustalenie i ocena czy ich wydatkowanie, bez zgody drugiego małżonka, nastąpiło na potrzeby rodziny lub uzasadnione potrzeby zbywcy, czy też nastąpiło ze szkodą dla drugiego współuprawnionego. W razie usprawiedliwionego wyzbycia się, środki takie nie mogą być brane pod uwagę w postępowaniu o podział majątku dorobkowego. W wypadku wyzbycia się nieuzasadnionego i tym samym wyrządzenia drugiemu małżonkowi szkody, poszkodowanemu należy się odszkodowanie w wysokości połowy wartości wydatkowanych w sposób nieuzasadniony środków. Roszczenie z tego tytułu należy traktować analogicznie jak roszczenie z tytułu zwrotu wydatków z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1958 r., I CR 547/58, OSNCK 1959, nr 2, poz. 59). Stanowisko to nie budzi kontrowersji także w doktrynie.

Trzeba zgodzić się ze skarżącą, że sąd pierwszej instancji w zasadzie nie badał kwestii, na co wydatkował wnioskodawca znaczne środki pieniężne ze zlikwidowanych kont bankowych, gdyż błędnie uznał, że roszczenie takie nie podlega kognicji sądu działowego. Skoro niesporne było, że środki pieniężne zgromadzone na kontach bankowych wnioskodawcy stanowiły majątek wspólny, to wydatkujący je wnioskodawca powinien przedstawić na co je wydatkował. Z ustaleń wynika natomiast, że koszty związane z wchodzącymi w skład majątku wspólnego nieruchomościami ponosiła uczestniczka. Tylko zużycie przez wnioskodawcę tych środków na potrzeby rodziny lub usprawiedliwione swe utrzymanie np. leczenie, wypoczynek, mogłoby wyłączyć obowiązek ich rozliczenia (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 1997 r., III CRN 31/77, OSNCP 1997, nr 12, poz. 243). Skoro Sąd drugiej instancji nie próbował nawet ustalić, na co wnioskodawca wydatkował, bez zgody i wiedzy uczestniczki, znaczne oszczędności wspólne wnioskodawca i nie omówił w tej materii materiału dowodowego, to nie można było odeprzeć zarzutu obrazy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 618 § 1 k.p.c., art. 688 k.p.c. i art. 567 k.p.c. Bez próby poczynienia w tym kierunku ustaleń i omówienia w tej materii dowodów nieuprawniony, był wniosek, jakoby uczestniczka nie wykazała, że wnioskodawca nie wyrządził jej takim działaniem szkody.

Nie można także odeprzeć zarzutu obrazy naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c. Podział majątku wspólnego obejmuje składniki majątkowe, które były elementami majątku wspólnego w chwili ustania wspólności ustawowej i które istnieją w chwili dokonywania podziału, tj. wydania orzeczenia. Przy jego dokonywaniu nie uwzględnia się tych wspólnych składników majątkowych, które w czasie trwania wspólności ustawowej lub po jej ustaniu zostały zużyte zgodnie z prawem (art. 36 – 40 k.r.o. i art. 42 k.r.o.), natomiast uwzględnia się, ale tylko w ramach rozliczeń, tj. rachunkowo, składniki majątkowe, które zostały bezprawnie zbyte, zniszczone, zużyte lub roztrwonione przez jedno z małżonków. W tym wypadku, przy podziale majątku wspólnego ich wartość podlega zaliczeniu na poczet udziału przypadającego drugiemu małżonkowi.

W sprawie tymczasem objęto podziałem środki pieniężne, które w chwili ustania pomiędzy małżonkami wspólności majątkowej małżeńskiej posiadały strony bez zbadania i ustalenia, czy były to środki które wchodziły w skład majątku wspólnego i bez zbadania i ustalenia czy środki te mieli zainteresowani w chwili orzekania i na co ewentualnie zostały one wydatkowane.

Naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. nie ma z reguły bezpośredniego wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie sporządzane jest po jego wydaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003, nr 15, poz. 352).

W judykaturze utrwalony jest pogląd, że obraza art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, niepublikowane i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Artykuł 328 § 2 k.p.c. ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu kasacyjnym przez odesłanie zawarte w art. 391 § 1 k.p.c. Zakres tego

zastosowania zależy od rodzaju wydanego orzeczenia, oraz od czynności procesowych podjętych przez sąd odwoławczy, wynikających z zarzutów apelacyjnych, limitowanych granicami kognicji sądu drugiej instancji. Jeżeli sąd odwoławczy oddalając apelację orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938, r. C II 2172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Skoro jednak w postępowaniu odwoławczym było prowadzone postępowanie dowodowe i zostały poczynione uzupełniające ustalenia faktyczne, to w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy powinien na nowo omówić materiał dowodowy i wskazać przyczyny, dla których na jednych dowodach się oparł, a innym odmówił przyznania istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, czy w ogóle mocy dowodowej.

Zasadność podstawy naruszenia prawa procesowego zwalniała Sąd Najwyższy od obowiązku szczegółowego rozważenia zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 128).

W każdym razie nie można odeprzeć także zarzutu naruszenia art. 207 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i z art. 46 k.r.o. Pożytki i inne przychody rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości ich udziałów i w takim samym stosunku, za okres po ustaniu wspólności majątkowej małżonkowie ponoszą ciężary i wydatki związane z rzeczą wspólną. Trzeba zgodzić się ze skarżącą, że wydatkiem w rozumieniu omawianego unormowania jest nie tylko wydatek zmierzający do zachowania wspólnego prawa, ale także wydatek poniesiony na normalną eksploatację rzeczy. Ogrzewanie budynku wynika z normalnej jego eksploatacji i zasad prawidłowej gospodarki. Poza tym ogrzewanie budynku w polskich warunkach klimatycznych rzeczywiście można też rozpatrywać nie tylko jako wydatek wynikający z jego normalnej eksploatacji i zasad prawidłowej gospodarki, ale nawet jako nakład konieczny na przedmiot współwłasności.

Ciężarami w rozumieniu art. 207 k.c. są także podatki i inne świadczenia o charakterze publicznoprawnym obciążające współwłaścicieli nieruchomości będącej przedmiotem współwłasności. Istniała zatem podstawa do ich rozliczenia. Innym niezależnym od obowiązku rozliczenia tego ciężaru pomiędzy współwłaścicielami (byłymi małżonkami) zagadnieniem jest wysokość podatku dochodowego osoby fizycznej bądź podatku przedsiębiorcy od dochodu związanego z prowadzeniem przez niego działalności gospodarczej. Rzeczywiście jego wysokość jest uzależniona także od kosztów uzyskania przychodu, na które zalicza się między innymi podatki i opłaty od lokalu, z użytkowaniem którego był związany dochód podlegający opodatkowaniu. Gdyby skarżąca uzyskała jakąś korzyść z tego tytułu, że zaliczyła na koszty przychodu nie tylko część zapłaconych należności publicznych odpowiadających jej udziałowi w nieruchomości przy ul. S., to co najwyżej należałoby rozważyć czy nie jest to przychód w rozumieniu art. 207 k.c., podlegający rozliczeniu na wyraźne żądanie wnioskodawcy. Z drugiej strony, to tylko skarżąca korzysta z pawilonu handlowego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2006 r., III CZP 9/06, OSNC 2007, nr 3, poz. 37).

O wiele bardziej skomplikowany jest do oceny zarzut obrazy art. 212 § 2 k.c. Podniesione w skardze kasacyjnej argumenty wprawdzie nie są bez znaczenia dla sposobu działu nieruchomości położonej przy ul. S., ale nie mają przesądzającego znaczenia. Rozstrzygnięcie o tym, któremu ze współwłaścicieli ta rzecz ma zostać przyznana powinno uwzględniać usprawiedliwione interesy współuprawnionych. Prowadzenie przez skarżącą działalności gospodarczej w spornym pawilonie handlowymi i jej kontynuowanie jest pożądane gospodarczo i społecznie. Dodatkowy dochód nawet niewielki zapewnia wnioskodawczyni nie tylko aktywność zawodową, ale ułatwi skarżącej zrealizowanie dopłaty przyznanej dla wnioskodawcy.

Z drugiej strony możliwość realizacji dopłaty musi mieć wymiar realny, a nie iluzoryczny. Okoliczność, że wnioskodawca nie mieszka we wspólnym mieszkaniu spółdzielczym od 1999 r. wskazuje na to, że korzysta z innego mieszkania (siostry), choć jak ustalił Sąd Okręgowy nie ma do niego prawa. Jest oczywiste, że wobec trwania postępowania już przez długi czas, uczestniczka powinna się liczyć z dokonaniem dopłaty i gromadzić środki na ten cel. Realna spłata umożliwiłaby

nabycie wnioskodawcy garsoniery. Być może stosowne odroczenie wydania wnioskodawcy nieruchomości w stopniu wystarczającym zabezpieczyłoby interesy obydwu stron.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).